

WYROK Z DNIA 2 CZERWCA 2011 R.

V KK 110/11

W sytuacji, gdy ustawa zakłada alternatywne zagrożenie karami określonymi w art. 32 pkt 1-3 k.k., stosownie do art. 60 § 7 k.k., nie można zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary przez orzeczenie najłagodniejszej z nich poniżej dolnej granicy takiej kary, a jedynie przez odstąpienie od orzeczenia jakiegokolwiek z przewidzianych alternatywnie kar i ograniczenie się do orzeczenia środka karnego.

*Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzcyk (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Grubba, M. Pietruszyński.*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: J. Engelking.*

Sąd Najwyższy w sprawie Sylwestra G., skazanego z art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 2 czerwca 2011 r., kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść skazanego od wyroku Sądu Rejonowego w D. z dnia 27 września 2010 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze grzywny i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Rejonowemu w D. do ponownego rozpoznania (...).

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w D., orzekając w trybie art. 335 § 1 i 343 k.p.k., uznał Sylwestra G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, kwalifikowanego z art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, Dz.U. Nr 62, poz. 504 ze zm. i skazał go na karę 50 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda, orzekając także zakaz wstępu na imprezy masowe w zakresie meczów piłki nożnej miejscowego zespołu na okres 2 lat. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżania w dniu 1 października 2010 r. W marcu 2011 r. kasację na niekorzyść skazanego od tego orzeczenia wywiódł Prokurator Generalny, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając obrazę przepisów postępowania, a to art. 343 § 6 w zw. z art. 335 § 1 i art. 517d § 2 k.p.k., polegającą na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu i uwzględnieniu wniosku prokuratora w sytuacji, gdy oskarżyciel ten nie sporządził i nie dołączył tego wniosku do zatwierdzonego przez siebie wniosku o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym, a także obrazę prawa materialnego, poprzez naruszenie art. 60 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, polegające na orzeczeniu kary grzywny poniżej dolnego ustawowego zagrożenia tą karą w powyższym przepisie. Wywodząc w ten sposób, skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Jeżeli chodzi o pierwszy z postawionych w kasacji zarzutów, to należy stwierdzić, że z akt tej sprawy wynika, iż już podczas przesłuchania przez funkcjonariusza Policji oskarżony oświadczył, że żałuje tego, co zrobił i chce się dobrowolnie poddać karze. Następnie podczas przesłuchania go przez prokuratora, sporządzony został – niezależnie od protokołu przesłuchania – protokół tzw. „przyjęcia wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy”, podpisany przez prokuratora i podejrzanego, w podstawie prawnej którego wskazano art. 335 § 1 k.p.k. oraz

stwierdzono, że wniosek ten zakłada skazanie oskarżonego na grzywnę w wymiarze 50 stawek po 10 zł i orzeczenie na okres 2 lat środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezy masowe, mecze miejscowego zespołu piłki nożnej. Z dokumentu o przesłaniu akt tej sprawy Sądowi Rejonowemu, podpisanego przez Prokuratora Rejonowego, wynika z kolei, że są one przekazywane wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym i wnioskiem w trybie art. 335 § 1 k.p.k. oraz że załączono do nich 2 kopie wniosku, bez wyjaśnienia bliżej o kopie jakich wniosków chodzi. Natomiast w protokole posiedzenia Sądu w „przedmiocie wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy” odnotowano, że odczytano tam „wniosek prokuratora zawarty w akcie oskarżenia” oraz że oskarżony wnosi o wymierzenie kary jak w tym wniosku, a następnie, że Sąd postanowił wniosek ten uwzględnić.

W świetle powyższego rodzić się może wprawdzie wątpliwość, czy przewidziany przez art. 517d § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. jako odrębny dokument, wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k., został w tej sprawie dołączony w wymaganej przez prawo postaci, skoro Sąd odczytywał jakoby wniosek oskarżyciela „zawarty w akcie oskarżenia”, a z pisma prokuratora wynika, że przekazuje materiały sprawy wraz z dwoma wnioskami, czyli o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym oraz o skazanie bez rozprawy. Nie można jednak uznać za zasadne wyrowadzanie z tych okoliczności – i to na niekorzyść oskarżonego – przez Prokuratora Generalnego zarzutu, że oskarżyciel nie sporządził i nie dołączył do przekazywanych materiałów wniosku o skazanie oskarżonego bez rozprawy. Fakt, że w aktach tej sprawy dokumentu takiego nie ma, o niczym jeszcze nie świadczy, tym bardziej, że za wniosek taki można potraktować wskazane wcześniej odrębne pismo z tzw. „przyjęcia wniosku o skazanie bez rozprawy”, w którym zarówno prokurator, jak i podejrzany, uzgodnili warunki skazania za zarzucany temu ostatniemu czyn, zwłaszcza

że przywołano w tym dokumencie jako podstawę art. 335 § 1 k.p.k. Tym samym nie był to wniosek o tzw. dobrowolne poddanie się karze, o jakim mowa w art. 387 k.p.k., którego złożenie jest możliwe już w trakcie dochodzenia skróconego, na co wskazuje wyraźnie art. 517e § 2 k.p.k., a co mogło sugerować oświadczenie podejrzanego o woli poddania się karze, złożone podczas przesłuchania go przez Policję. Skoro zaś, stosownie do art. 118 k.p.k., znaczenie czynności procesowej powinno być oceniane przez jej treść, a nie formę, to nie można – nawet przy przyjęciu naruszeń w zakresie owej formy, wynikających z możliwych zaniedbań organu procesowego – przy istnieniu ewentualnych wątpliwości w tej materii, wyprowadzać konsekwencji niekorzystnych dla samego oskarżonego. Bez wątplenia bowiem wolą oskarżyciela w tej sprawie było wystąpienie o skazanie oskarżonego bez rozprawy, czemu dał on wyraz wskazując na przekazanie Sądowi wraz z surogatem aktu oskarżenia także wniosku, o jakim mowa w art. 335 § 1 k.p.k. To zaś, że nie da się wykluczyć, iż jako taki wniosek potraktował on być może odrębne pismo o ustaleniu warunków tego skazania z podejrzanym, nie oznacza, że zachowanie takie ma być rozumiane jako zupełny brak omawianego wniosku. Analizowanego tu zatem zarzutu skargi kasacyjnej nie można uznać za zasadny, a tym samym nie można przyjąć, jakoby w sprawie tej miało miejsce naruszenie art. 343 § 6 w zw. z art. 335 § 1 k.p.k. i art. 517d § 2 k.p.k., przez rozpoznanie sprawy na posiedzeniu bez wymaganego wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy. Sąd Rejonowy miał zatem prawo uznać, że wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k. został złożony i procedować w związku z tym na posiedzeniu przewidzianym w art. 343 k.p.k.

Natomiast, gdy chodzi o zarzut drugi, to prawdą jest, że art. 60 ust. 1 ustawy z 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych penalizuje to zachowanie pod groźbą kary grzywny nie mniejszej niż 180 stawek dziennych. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, że Sąd w tej

sprawie procedował w trybie art. 343 k.p.k., a ten zakłada, że uwzględniając wniosek przewidziany w art. 335 k.p.k., Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary również w wypadkach innych niż przewidziane w art. 60 § 1-4 k.k. (art. 343 § 1 i § 2 pkt 1 k.p.k.). W doktrynie zaś przyjmuje się, że przepis ten stanowi samodzielną materialno-prawną podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary i pozytywnie ocenia, od strony samej istoty, takie rozwiązanie [zob. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 294-295; S. Waltoś: Główne nurty nowelizacji procedury karnej, PiP 2003, nr 4, s. 16; R. A. Stefański [w:] J. Bratoszewski i in., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 564; Z. Cwiakalski, [w:] A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Kraków 2004, t. I, s. 899-900]. Jak zaś wiadomo nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu jej poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju. To z kolei mogłoby oznaczać, że Sąd orzekając w trybie przewidzianym w art. 343 k.p.k. mógł orzec karę grzywny poniżej dolnej granicy przewidzianej w naruszonym przez oskarżonego przepisie.

W tym miejscu należy jednak zauważyć, że przepis art. 343 § 2 pkt 1 k.p.k., przewidując możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, także w innych wypadkach niż wskazane w art. 60 § 1-4 k.k., nie wyłącza stosowania przy owym nadzwyczajnym złagodzeniu dalszych przepisów zawartych w art. 60 k.k., a więc tych, które regulują już same zasady nadzwyczajnego złagodzenia poszczególnych kar. Z przepisu § 6 pkt 4 art. 60 wynika zaś, że jeżeli czyn stanowi występki, a dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności niższa od roku, sąd wymierza grzywnę albo karę pozbawienia wolności, a w tym wypadku granice owych kar łagodniejszych określają już art. 33 i 34 k.k. Z kolei w § 7 art. 60 k.k. przyjmuje się, że przy alternatywnym zagrożeniu karami z art.

32 pkt 1-3 k.k., nadzwyczajne złagodzenie kary polega na odstąpieniu od wymierzenia jakiegokolwiek z nich i orzeczeniu środka karnego. Przypisany skazanemu czyn zakłada właśnie zagrożenie alternatywne, przewidując obok wskazanej wcześniej grzywny także karę ograniczenia wolności oraz karę pozbawienia wolności do lat 3. W takiej jednak sytuacji, a więc, gdy ustawa zakłada alternatywne zagrożenie karami określonymi przez art. 32 pkt 1-3 k.k., stosownie do art. 60 § 7 k.k., nie można zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary przez orzeczenie najłagodniejszej z nich poniżej dolnej granicy takiej kary, a jedynie przez odstąpienie od orzeczenia jakiegokolwiek z przewidzianych alternatywnie kar i ograniczenie się do orzeczenia środka karnego. Tym samym doszło w tej sprawie do rażącego naruszenia prawa materialnego, skoro Sąd orzekł karę grzywny poniżej dolnej jej granicy. Choć skoro decydował o orzeczeniu tej kary powinien ją wymierzyć w wysokości nie niższej niż dolna jej granica przewidziana w naruszonym przepisie. Jeżeli zatem wniosek o skazanie bez rozprawy wskazuje na nadzwyczajne złagodzenie kary niezgodne z przepisami karno-materialnymi, sugerując np. wymiar kary, który w takiej sytuacji nie może być orzeczony, sąd nie powinien uwzględniać takiego wniosku, chyba że dojdzie do jego modyfikacji na posiedzeniu. Gdyby to nie nastąpiło, w tym z uwagi na nieobecność prokuratora na tym forum, sąd powinien skierować sprawę na rozprawę, czego jednak w tej sprawie nie uczyniono. Powyższe wskazuje, że w zakresie tego zarzutu skarżący ma rację.

Uwzględniając skargę kasacyjną z powodu powyższego uchybienia, mając na uwadze, że zarzut ten dotyczy jedynie orzeczonej kary grzywny, a zarzut który obejmowałby także rozstrzygnięcie odnośnie zakazu wstępu na imprezy masowe, czyli rzekoma obraza przepisów postępowania przez orzekanie mimo braku wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy, okazał się niezasadny, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok jedynie w części dotyczącej samej kary grzywny. Istotne znaczenie ma tu także fakt,

że skargę wniesiono na niekorzyść oskarżonego, a także że samo orzeczenie zakazu wstępu na imprezę masową jest, w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 60 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych obowiązkowe. Skoro zaś konkretnych zarzutów odnośnie naruszenia prawa przy orzekaniu tego zakazu, który mieści się przy tym w granicach określonych w art. 43 § 1 *in fine* k.k., w kasacji nie podniesiono, to uchylenie orzeczenia także w tym zakresie wykraczałoby poza granice podniesionych, a zasadnych, zarzutów (art. 536 k.p.k.).

Uchylając zaskarżony wyrok w części dotyczącej kary grzywny, Sąd Najwyższy przekazał tę sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w D. Ponowne jej rozpoznanie powinno nastąpić już w postępowaniu uproszczonym, przy czym skoro wskazano, że w sprawie tej funkcjonuje jednak wniosek prokuratora o skazanie bez rozprawy, tyle że zakładający nieprzewidzianą przez materialne prawo karne wysokość kary grzywny, możliwe jest jego zmodyfikowanie przez prokuratora za zgodną oskarżonego na posiedzeniu o jakim mowa w art. 343 k.p.k. lub przekazanie sprawy do rozpoznania na rozprawę. Nie jest też wykluczone złożenie stosownego wniosku przez samego oskarżonego, jako wniosku z art. 387 § 1 k.p.k., który w razie złożenia przed rozprawą może być rozpoznany na posiedzeniu przewidzianym w art. 474a k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak na wstępie.